

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 20 Listopada  
2 Grudnia Rok 1853.

№ 318.

Jutro, Śgo Franciszka Xawerego.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Am-  
broży Trzcziński, postanowieniem Rady Administracyj-  
nej z dnia 2/14 Czerwca 1852 roku, na konfiskacie ma-  
jątku skazany, wraca do używania praw cywilnych  
od daty NAJWYŻSZEJ decyzji ukaskawienie dlań wyrze-  
kającej, czyli od dnia 31 Paździer: (12 Listop.) 1852  
roku, do której też daty, skutki konfiskaty na majątek  
jego wyrzeczonej, mają się rozciągać.

**Warszawski Ober-Policmajster.** — Z powodu zna-  
cznego podrożenia cen artykułów żywności, JO. Xzē NA-  
MIESTNIK Królestwa, pragnąc okazać pomoc uboższym  
mieszkańcom, rozkazać raczył, ażeby każdodziennie  
wydawana była z magazynów wojskowych, mąka, dla  
wypiekania z takowej w piekarniach wojskowych, chle-  
ba w bochenkach dwu i cztero-funtowych; tudzież aby  
sprzedaż onego odbywała się po cenie niższej nad taxę  
ustanowioną dla piekarzy. O powyższej decyzji JEHO  
XIAŻĘCEJ MOŚCI, w skutek polecenia p. o. *Warszawskie-  
go* Wojennozo Jenerała-Gubernatora, JW. Jenerała-  
Lejtnanta *Tutozek*, z dnia 17 (29) Listopada r. b., za-  
wiadamiając mieszkańców m. *Warszawy*, nadmieniam,  
że osoby chcące korzystać z tego dobrodziejstwa, od  
d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., zgłaszać się mają na  
targi miejskie, a mianowicie: na *Stare-Miasto*, *Wolni-  
ce*, *Muranów*, za *Żelazną Bramę*, na ulicę *Solec* i na  
*Pragę*, gdzie sprzedaż chleba, począwszy od godzin ra-  
nych, do zupełnego rozprzedania, pod dozorem miejsc-  
owej Policji dopełniana będzie. Przytem uprzedza się,  
że jedna osoba nie będzie mogła na raz nabyć więcej  
tegoż chleba nad 4 funty, i że w obecnym czasie ustana-  
wia się cena po kopiejek sreb: 2 za jeden funt. — War-  
szawa d. 18 (30) Listopada 1853 r. — Jenerał-Major,  
*Gorłow*.

**Zarząd XIIIgo Okręgu Poczтового Królestwa Pol-  
skiego.** Podaje do powszechnej wiadomości, że z po-  
vodu mającego nastąpić z dniem 22 Listopada (4 Gru-  
dnia) r. b., urzędzenia na Drodze Żelaznej *Warszawsko-  
Wiedeńskiej*, biegu nocnych pociągów osobowych,  
korrespondencja przeznaczona do przesłania tą drogą  
do miejsc przy niej położonych i za granicę, będzie wy-  
syłana z Domu Poczтового w *Warszawie* o godz: 5ej  
po południu, a tem samem może być przyjmowana na  
Poczcie do godziny 4ej po południu. Korrespondencja  
zaś z zagranicy i miejsce przy Drodze Żelaznej leżących,  
ma przybywać do *Warszawy* o godzinie 10ej w nocy, i  
będzie wydawana nazajutrz rano. — Z upoważnienia  
Naczelnika Okręgu, Radzca Zarządu, *Kaczaunow*. Za  
Naczelnika Sekcji, *A. Adamski*.

W dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., w m. *Jano-  
wie Ordynackim*, *Peie Zamojskim*, odbędzie się egzeku-  
cja postawienia pod przęgierzem, *Xenji Szewczykowej*,  
i *Wawrzyńca Cieliszak*, wyrokiem prawomocnym na  
karę główną skazanych.

JW. Piotr *Sewastianow*, Rzeczywisty Radzca Sta-  
nu, wyjechał do *Petersburga*.

W d. 21 Października, zszedł z tego świata w *Wer-  
kach* pod *Wilnem*, w 73 roku życia, ś. p. *Jan Rychter*,  
Kawaler Orderu Śtej ANNY kl: III, Członek i b. Podskar-  
bi Towarzystwa *Wileńskiego* Dobroczyńności, Główny  
Zarządca dóbr *Nieświeża* i *Werk*, a przez lat kilka Re-  
daktor *Wiadomości brukowych Wileńskich*, i współ-  
pracownik *Kurjera Litewskiego*, *Dziennika Wileń-  
skiego*, etc. Zwłoki jego pogrzebane zostały na smęta-  
rzu *Kalwaryjskim* pod *Wilnem*.

W d. 24 Lipca, umarł w *Pultusku*, przeżywszy lat  
52, ś. p. *Leopold Wilkanowski*, b. Radca Dyrekeji Szcze-  
gółowej Tow: Kredytowego Ziemskiego, niegdy Dzie-  
dziec dóbr *Rogoźna* w Powiecie *Gostyńskim*, syn *Onu-  
frego* Starosty *Zgierskiego*.

W dniu 9tym z. m., w mieście *Płocku*, za interesa-  
mi przybył, zszedł z tego świata ś. p. *Maciej Mieczyn-  
ski*, b. Sędzia Trybunału b. Województwa *Augusto-  
wskiego*, niegdy właściciel dóbr *Peptowa* i *Cibór*,  
w *Płockiej* Gubernji położonych. Zmarły, ukończył  
kursa Prawa w b. Uniwersytecie *Warszawskim*. Smu-  
tną tę wiadomość o skonie *Mieczynskiego*, podajemy  
Rodzinie i licznyim Znajomym, jakich ś. p. zmarły po-  
siadał.

W miasteczku *Ust-Kiachta*, o 30 wiorst od *Kiachty*,  
na brzegu rzeki *Selengi*, wzniesioną została rafinerja  
cukru, do rafinowania mączki cukrowej pochodzącej  
z *Chin*. Właścicielami tego Zakładu, są PP. *Nerpin* i  
*Remennikow*. Próbkki wyrobów tej fabryki, okazały się  
w *Nerożyńsku* i na jarmarku w *Niżnym-Nowgorodzie*,  
i uznane zostały doskonałemi.

W połowie r. b., umarł w Gub: *Kijowskiej*, docze-  
kawszy się lat bez jednego, 90ciu, ś. p. *Kazimierz Ne-  
wlin Mazaraki*, b. Prezes Izby Cywilnej Gub: *Kijo-  
wskiej*, Dziedziec miasta *Machnowki*, Mąż powszechnie  
żałowany.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xiegarza i Ty-  
pografa przy ulicy *Miodowej* N° 496, wyszła druga edy-  
cja dzieła: *Biblijoteka starożytna Pisarzy Polskich*,  
w 6ciu obszernych tomach. Nową tę edycją, wzboga-  
cono wielu utworami starożytnych naszych Autorów,  
które dawno już stały się rzadkościami. Pomimo znacz-  
nego powiększenia drugiego wydania, cena jednak nad-  
zwyczaj przystępna, bo tylko rs. 4.

W celu naukowym d. 21 Sierp: b. r. Rząd CESARSKO-  
*Rosyjski*, wyprawił z portu *Kronsztadzkiego*, fre-  
gatę *Aurora*, i korwetę *Nawarin*, a następnie yacht  
*Rognieda*, i transportowy statek *Nieman*. Ostatni ten  
popłynął do *Kamczatki*.

Największą przyczyną drogości papieru, jest trudność  
w zbieraniu dostatecznych ilości *gatganów*. Odkryto te-  
raz we *Francji*, że jest roślina, rodzaj dzikich karłowa-



tych *konopi*, która łączy w sobie wszystkie warunki potrzebne do wyrabiania papieru wszelkich gatunków bez wyjątku. Roślina ta jest bardzo pospolita w *Algierji*, gdzie ją nazywają *halpha*, i w niektórych prowincjach *Hiszpanji*, gdzie nosi nazwanie *sprato*.

Wyrabianie *paraplui* i *parasoli* czyli *deszczochronów* i *słońce-ochronów*, nie jest jeszcze w kraju tutejszym tak rozwinięte, jakby tego życzyć należało; każda przeto fabryka tego rodzaju, jest to krok jeden naprzód w podążaniu do zamierzonego celu. Z tego to względu kilka słów powiemy o fabryce tych wyrobków, starozakonnego *M. Fajnstejn*, przy ulicy *Franciszkańskiej* N° 1804. Lubo artykuły jego nie odznaczają się wykwintnością jak zagraniczne, bo nie będąc zamożnym, brak mu narzędzi udoskonalonych i zapasu materiałów wyborowych, nie można wszakże odmówić użyteczności; produkuje bowiem rzezione przedmioty dla klas średnich, i na handel, po cenach nie do życzenia niepozostawiających; nadto zajmuje się reparacją, którą uskutecznia z dokładnością i z wszelką starannością; w następstwie zatem nabytej wprawy i zamożności, dojsć może fabryka jego do zupełnego rozwoju, i zadość uczynić wszelkim wymaganiom a nawet elegancji i modzie.

W. d. 25 z. m., zebrałi w *Radziejowicach* u *JJWW. Adamostwa Krasiniskich*, goście, uczestniczyli w świątecznych zabawach; po ukończeniu których, był obiad, a wieczorem tańce.

Ulubiona *Wiwandierka Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana *W. Pannie Julji Solbrig*, przez *Teodora Ernert*, wykonywana przez orkiestrę *Saperów w Łazienkach Królewskich*, i w Teatrze Rozmaitości, wyszła nakładem składu nut muzycznych *G. Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich składach nut w *Warszawie* i na prowincji. Cena k. 15.

Wczoraj złożono w *Bedakeji Kurjera*: Od *Q. X. rs. 1* kop. 50, dla starców i kalek pod opieką *Warsz.* Tow. Dobroczynności zostających. — Od *B. K.* stara bieliznę; od *W. z B.* paczkę szarpi; od *N. N. rs. 1*; oraz od *W. C. i F. R. rs. 1*, dla kaleki na *Lesznie*. — Od *W. S. i F. K.* kop. 50, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatów*.

Nakładem xiegarni *Hen. Natansona* w *Warszawie*, wyszedł poszyty *XXIX. Galerji Mnichowskich*, i zawierający rycinę: *Gerard Honthorst* (*Cimon i Pera*), i *Portret Albrechta Durer*. Cena poszytu k. 25. (Przedpłatę przyjmują xiegarnie krajowe i zagraniczne).

(A. n.) Nabywszy machinę do robienia lodów bez użycia lodu, w zakładzie mechanicznym *P. Pika*, *Optyka m. Warszawy*; po spróbowaniu i osobistem przekonaniu o dobroci lodów, takową publiczności polecić mogę. — *Tomasz Baron Wyszyński*, Obywatel Gubernji *Lubelskiej*, Dziedzic dóbr *Grózka-Wielka*.

Rok ten na bliźnięta jest dosyć obłity, co więcej nawet po dwa-kroć były w *Warszawie* wypadki *trojaczek*; to tylko *bieda*, że zawsze tym istotkom towarzyszy *bieda*. Teraz znowu dwoje ślicznych *osmio-miesięcznych dwojaczek*, znajduje się przy uli: *Zielnej* pod N° 1428; ale matka ich *Eleonora Sufińska*, mimo całego

macierzyńskiego przywiązania, zmuszoną podobno zostanie do oddania ich do *DZIECIĄTKA JEZUS*.

Kilka lat temu, kiedy balonomanja była w wielkiej modzie, donieśliśmy o zaginionym żeglarzu napowietrznym, *P. Arban*, rodem *Francuzie*, który puściwszy się balonem w *Barcelonie*, przepadł bez wieści. Sądzone, że jak tylu innych, wpadł do morza i utonął wraz z swoim balonem; tymczasem wyczytujemy obecnie w dziennikach zagranicznych, że śmiały *aeronauta*, znalazł się na powrót po dwu-letnim zniknięciu. Ciekawe są szczegóły podróży jego, które w krótkości podajem: Owóz, kiedy puścił się w *Barcelonie*, sprzyjający wiatr, ponióśł go aż do *Afryki*; ale w chwili spuszczenia się na ziemię, został schwytyany i wzięty jako niewolnik; a zamiast żeglowania po powietrzu, zepędzony został do żeglowania po ziemi, i do ciężkiej obojętnej pracy. Tak upłynęło dwa lata, gdy pozyskawszy zaufanie tych u których zostawał w niewoli, oświadczył im, że wybuduje taką kulę, która ich unosić będzie jak ptastwo w powietrzu, a na której i on do nich przybył. Na tę propozycję zgodzono się chętnie, a *P. Arban*, wzięwszy się z zapałem do pracy, zbudował nowy na miejsce zniszczonego poprzednio balon, i wsiałszy do niego dla wypróbowania, ukłonił się jak najniżej zdumionym *Afrykanom*, i po wielu trudach, i niebezpieczeństwach, stanął w *Europie*.

Już rozlicznego rodzaju mieliśmy *syropy*, a teraz przybywa nam jeszcze jeden do ich liczby. Jest to *syrop owocowy*, znany za granicą pod nazwą *Extrait de fruits*. Założyciel *Nowej Cukierni*, w domu narożnym *W. Jasińskiego*, przy ulicy *Leszno i Przejazd* N° 653/4, o czem w swoim czasie donieśliśmy, *P. Robert Wisnowski*, w czasie pobytu swego za granicą, starał się zbadać tajemnicę wyrobu tego *syropu*, i dziś takowy doprowadziwszy do doskonałości, sprzedaje w tejsze *Cukierni* w 2ch gatunkach, to jest, dla dzieci, i dla osób starszych, w mniejszych flaszeczkach dla pierwszych po kop. 24, a w większych, dla drugich po kop. 50, z dołączeniem objaśnienia co do sposobu używania tego *syropu*. We *Francji, Włoszech* i w krajach *Nadrenskich*, z wielkim skutkiem używają tego *syropu*, w kaszlach, chrypkach i t. p. przypadłościach, zwłaszcza pod *jesień* i *zimę* objawiających się powszechnie.

Z *Adwentem* znowu odżyły, aby w tem większej liczbie pasć ofiarą apetytu ludzkiego *ryby*, a przekształcając się w rozliczne formy, niegą smakoszów swoją zachęcającą postacią i smakiem. Tak postać takową jako też i smaki, nadaje im z wielką łatwością właścicielka zakładu przy ulicy *Długiej*, pod *Złotą Rybką*, gdzie niegdys istniał znany *Suchy Las*. Rybyte są we wszystkie *Środy, Piątki i Soboty*, a oprócz nich w dwie inne pojawiają się tamże wyborne wszelkiego rodzaju przyprawy. Przy tem choć miejsce to oddawna *suchem* przewzane, nikt z niego nie wyjdzie jeżeli zechce *na sucho*, bo piwica miejscowa zaopatrzona będąc w doskonałe wino, dostarczy takowego we wszystkich gatunkach.

Świetne było wczoraj przedstawienie baletu *Esmeralda*; wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim były zajete;



a odgłos grzmiących oklasków, nie przestawał rozlegać się ani na chwilę, bo też w tańcu Panny *Grisi*, co raz nowe widzimy piękności; każde jej *pas* w tej roli, tak było świeże, tyle miało wdzięku, a mimo widocznych trudności tak po mistrzowsku wykonane, że prawdziwy podziw budziło. Z szczerem także zadowoleniem przyjęła Publiczność naszą tancerkę Pannę *Annę Straus*, a w długo powtarzanych oklaskach oddała sprawiedliwość jej pięknemu talentowi. Po ukończeniu przywołani zostali: Paona *Grisi* 15-kroć, Pani *Stolpe*, Panna *Anna Straus* 3-kroć, Panna *Freitag*, oraz PP. *Alexander* i *Antoni Tarnowscy* po 4-kroć, *Papiel* 2-kroć, i *Budzyński*.

W dniu onegdajszym, poczty z *Paryża*, *Bruxelli* i *Bertina* nie dochodziły, z powodu opóźnienia na kolejach żelaznych.

ANGLJA. — W *Cambridge* w dniu 23 z. m. odbyła się wielka uroczystość; Xiążę Kanclerz odbył tak zwaną kongregację w sali senatu, i wręczył Xięciu *Brabantu* biret i dyplom Doktora Praw. Xiążę *Albert* przydywał w świetnym swym stroju kanclerskim, a Xiążę *Brabantu* przeszedł wszystkie ceremonie, z wyjątkiem przyklęknięcia przy odbieraniu biretu; od tego bowiem uwolniony został. Po ceremonii, mówca publiczny miał mowę na pochwałę Xięcia, rodziny Królewskiej *Belgickiej*, i pracowitego narodu *Belgów*. — Zapas gotówki brzęczącej w banku *angielskim*, wynosił przecięciowo w Październiku 15,312,863 funt: szterlk.; czyli 526.411 funt: szterlk. mniej jak we Wrześniu r. b., a 6,124,902 funt: szt. mniej jak w Październiku r. 1852. — Według ostatnich wiadomości z Królestwa *Birmanów*, rozboje w *Pegu* nie ustają. W Grudniu lub Styczniu, jak tylko rzeka *Irawaddy* opadnie, *Birmanowie* niezawodnie z całą siłą ponowią swe napady. Król *Birmanów* otoczony jest wojowniczym stronnictwem, na którego czele stoi pierwszy Minister brat jego. — Morderca Pułkownika *Mackeson*, został powieszony; następnie ciało spalono, a popioły wrzucono w kanał do odprowadzania nieczystości; do ostatniej chwili zachował on swój fanatyzm. Pomiędzy pokoleniami *mahometanскими*, na północno-zachodniej granicy, szczy się niebezpieczne wzburzenie; musiano wysłać posiłki do *Peszaweru*. (Lloyd).

AUSTRIA. — Według wykazów policji, kradzieże w *Wiedniu* bardzo zmniejszyły się; w r. 1849 wynosiły 233,000, w 1852 r. 97,000 zlr. tylko. — W uzbrojeniu pionierów zaprowadzą pewne zmiany. — (Schl: Ztg).

W połowie z. m., umarła we *Lwowie*, doczekawszy 90go roku życia, ś. p. *Marja Wieniawska*, Wdowa po Właścicielu dóbr.

FRANCJA. — Xię *Nemours*, polecił jednemu z swych Adjutantów, by uwiadomił Jenerałów: *Lamoriciere*, *Changarnier* i *Bedeau*, o odwiedzinach Xcia w *Prohsdorff*. Znakomitszych Ministrów *Ludwika-Filipa*, nad skojarzeniem pracowali: Xię *Brogie*, oraz PP. *Guizot*, *Molé* i *Salvandy*. P. *Thiers*, całkiem się do tego skojarzenia nie mieszał; oprócz niego zaś tylko kilku

znakomitszych *Orleanistów* o tym projekcie skojarzenia wiedzieli. — Zniżenie cła od żelaza i węgla lepsze jeszcze wrażenie zrobiło w *Anglii* jak we *Francji*; dzienniki *Londyńskie* pochwalają bardzo ten krok. — Dwór cały w d. 26 Listop. miał wrócić z *Fontainebleau* do *Paryża*. (Sch: Ztg).

HISZPANJA. — Wybór biura izby wypadł korzystnie dla gabinetu; jednym z Vice-Prezesów, jest Xiążę *Alba*. P. *Martinez de la Roza*, zajmując krzesło Prezesa, miał mowę pełną zapału do izby. (Ind: Bel:)

PORTUGALJA. — Wszyscy kupcy *Angielscy* podobnie jak *Portugalscy*, postanowili *in corpore*, mieć udział w ceremonii pogrzebu Królowej. — Według wiadomości z prowincji otrzymanych, rejeccja wszędzie dobrze zyskuje przyjęcie. (Lloyd).

PRUSY. — Posiedzenia Izby otwartemi zostały przez Prezesa rady Ministrów w d. 28 z. m. o godz.: 12 w południe, w białej sali Królewskiego pałacu. Co do spraw wewnętrznych, mowa tronowa zapewnia, że żaden zakaz wywozu zboża wydany nie będzie. Co do spraw zagranicznych, mowa obejmuje zapewnienie, że rząd wszystkich dokończy usiłowań dla poparcia sprawy pokoju i umiarkowania, że z najlepszą nadzieją w przyszłość pogląda. (Sch: Ztg).

TURCJA. — Piszą z *Belgradu*, iż tam otrzymano hatyszeryf, w którym Sułtan oświadcza, że *Porta* postanowiła wojnę popierać wszystkimi środkami, i że Sułtan chce sam stanąć na czele swej armji. — Według listów z *Konstantynopola* z daty 3go Listopada, otrzymano tam już wiadomość o przejściu *Omera* Baszy przez *Dunaj* pod *Kalafat*, i że się obawiano o skutki tego śmiałego kroku. — Dywizja floty *anglo-francuzkiej* z 12 okrętów złożona, wpłynęła na *Bosfor*. — Według wiadomości z *Konstantynopola* z daty 7go Listopada, otrzymanych przez *Tryest*, wielkie masy wojsk *Turcy* koncentrują na granicach *Azji*. Eskadra *turecka* wpłynęła na morze *Czarne*. (Jour: de St: Pet:).

ROZMAITOŚCI. — Największa fabryka tytoniu w *Austrii*, jest w *Siedlcu* w *Czechach*. Dówóz tytoniu do niej kosztuje miesięcznie 30,000 zlr. Miesięcznie wyrabiają w niej 20 milionów sygar, które idą do *Wiednia*, a prócz tego na całe *Czechy*, krajcarowe i półkrajcarowe sygara. W dwóch olbrzymich salach stoi sto stołów, przy każdym ośm dziewcząt, z których każda tysiąc sygar dziennie zwija. Urządzenie jest takie, że w rok nawet można dojść, która z dziewcząt które sygara robią. Komisnego tytoniu kraju dziennie 35 cent., zwyczajnego 300 cent., wałkowego skręcają 200 cent., tabaki wyrabiają dziennie 90 cent.. Około 2000 robotników fabryka ta zatrudnia, a płaca ich wynosi 40,000 zlr. miesięcznie. — Z *Turyngu* donoszą, iż *Inżynierowie Sommeiller*, *Grattoni* i *Grandis*, wynaleźli nową siłę ruchu przez stosowne ściśnienie powietrza, i tę zamysłają zastosować do poruszania wozów na kolejach. Pomysł ten nie jest wprawdzie nowy, ale zastosowanie ściśnionego powietrza do ruchu na kolejach, dotąd nie powiodło się. — W *Londynie*, bruknią teraz pienkami z żelaza łanego, jedną z głowniejszych ulic *City* (starego miasta). Sposób brukowania tego rodzaju materia



tem, pochodzi z *Ameryki*. — Do *Anglii* sprowadzono w r. z. 10,724,170 jaj świeżych. — Pewien młodzieńiec posłał nóty do swojej narzeczonej; gdy służący pwrócił, wypytywał go się o różne szczegóły, chcąc się zapewnić czy trafił. »Ale bęc Pan spokojny», odrzekł lokaj, »trafiłem niezawodnie; tam jest wielki salon, meble *lapisandrowe*, a Panna siedziała, i grała na *gitarze*, co to na trzech nogach stoi.»

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Aertinger Ang. Art. Malarz; z Muniach nr 1; Budziszewski Narcyz Oby; z Paryża nr 1247; Bogusławski Wikt. Oby; z Nieszczewy nr 495; Boski Ronst. Oby; z Bożego nr 584; Drzewiecki Jan Oby; z Jadowa nr 625; Fijałkowski Sztab-Rap; z Ronina nr 625; Rłopotowski Mich. Ob; z Gub. Grodzieńskiej nr 625; X. Kielczewski And. Plebau z Gabina nr 556; Małczanow And. Kup; z Moskwy nr 420; Mergasow Paulina Wdowa po Porucz; z Petersburga nr 613; Neumark Anna Oby; z Krakowa nr 1574; Olizar Kar. Hr. z Grodna; Rasumowski Maxy. Dokt. z Rawy nr 586.

*Wyjechali:* Becker Kup; do Moskwy; Grodzicki Kar. Oby; do Smitowic; Klotzsch Kar. Albert Dokt. Med; do Drezna; Ruezborski Józ. Oby; do Kątów; Miaskowski Sewe. Dokt. do Lublina; Romanowski Leon Patron Tryb; do Radomia; Sędzimir Alex. Oby; do Szlubowa; Stachowicz Alex. Podpułko; do Łomży; Żerwe Wdowa po Jeni-Majorze, i Żylej Zofia Zonab. Jenei-Majora, do Petersburga.

**DONIESIENIA.**

Pod 1582c przy ulicy Jerozolimskiej, są dwa **MULY** węgierskie z zaprzęgiem, do sprzedania. Wiadomość o cenie na miejscu.

**PANNA** służąca, znająca się na szyciu, i zarządzaniu gospodarstwem, posiadająca świadectwa dobrego pełnienia poprzednio podobnych obowiązków, może znaleźć miejsce w domu pod Nr 1852 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1m piętrze.

**OSTRYGI** Holsztyńskie i Angielskie (Natives), nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni, Edwarda Koelichen, przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.

**OGRODNIK** posiadający znajomość wyższego Ogrodnictwa, opatrzoney w chlubne świadectwa, mający chęć przyjąć obowiązek przy znacznym ogrodzie, oranżerii, trepanzach, ananasarini lub zaprowadzić takową; zgłosi się pod Nr 380, ulica Krak.-Przed., naprzeciw Poczty, na 2m piętrze.

**SALOPA** kalankowa, wierzch czarany, nie nowy, jest do sprzedania za pomniejszą cenę. Wiadomość pod Nr 1739 przy ulicy Wiejskiej, w podwórzu na 2gim piętrze. — Tamże są dwa **TŁOMOKI** do podróży, i **KOLNIERZ** elkowy.

Jest do zbycia: **SZAFKA** jesionowa duża, rozbiaraaa, do sukien; Samowar brązowy duży, z tacą, z najpierwszej fabryki w Tule; Zegarek złoty damski na 8u kamieniach, z emalją, są do zbycia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 271, na 2m piętrze od frontu; widzieć można od godz. 10ej do 2ej po południu.

Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca Jana GRydINA 2go, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1251, w domu Frydrychsa; oraz za Żelazną Bramą w Gościennym Dworze pod Nr 17 i 152, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej, **CUKRU**, **PORCELANY**, **FAJANSU**, **SZKŁA**, **PÓLMISKRO** do ryb, **RONFITUR** Rijowskich suchych i płynnych, **GROSZKU** zielonego, **GRZYBÓW**, **STYNKÓW**, **WYJZINY**, **SAMOWARÓW** różnej wielkości, **LAKU**, Noży stołowych i kuchennych, **PERKALIKÓW** i **CRUSTEK** w różnych gatunkach, **ROLDER** i **SZLAFROKÓW**, oraz **ŚWIEC** stearynowych i woskowych, i wiele innych Towarów Rossyjskich, które sprzedają się po cenie najumiarkowańszej.



W domu pod Nr 1309 przy ulicy Nowy-Swiat, jest do sprzedania **KARETA** na leżących resorach, w dobrym stanie, i dwie **BRYCZKI** Najdyczanki. Wiadomość powziąć można w tymże domu, w oficynie na dole, gdzie przedsiemek.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 482, w domu W. Zajdlera, w 2m podwórzu w oficynie po prawej ręce, na 2m piętrze, są do sprzedania: **FUTRA** męzkie, **SALOPA** z futrem, Narzędzia Chirurgiczne i Kołodziejskie, Siodło axamitne, Szafa kuchenna, Okulary srebrne, nieco Numizmatów, oraz różne inue przedmioty.



Sprzedaje się **KOCZ** miejski, lekki, porządny, na leżących resorach, mogący mieścić osób cztery; cena rs. 195. — Także sprzedaje się **KOCZ-KARETA**, obszerna, zupełnie porządna, ze wszystkimi przyborami do drogi potrzebnymi; cena rs. 135. Wiadomość na Krak.-Przedm., w domu W. Grodzickiego w oficynie na prawo, na 2m piętrze, z prawej strony, u Rządecy domu tamże.



**OSTRYGI** świeże nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Alexandra Skorupskiego, przy ulicy Krak.-Przedmieście Nro 416.



**ZA RUBLI SR: 70**, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, **BRYCZKA** Najdyczanka zwana, skórą wybita, bardzo mało używana, na angielskich resorach, z fartuchem, dwa zaprzęgi do pojedynki, jeden uprzęż zupełnie nowy z duą, drugi używany. Wiadomość powziąć można przy ulicy Leszno pod Nr 673d, u Stroża Goleńskiego.

**PLASZCZ** sukienny brązowy, z kołajerzem z elków amerykańskich, elkami pódbity, jest do nabycia przy ulicy Freta pod Nr 278. Wiadomość w Magazynie Strojów, od bramy na prawo. — Tamże są do sprzedania **SZOPY** Sybirskie, pod sukniem.



**OSTRYGI** świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Win, niżej podpisanego, i takowe regularnie co Piątek i Poniedziałek; nadchodzić będą, przy ulicy Miodowej pod Numer 482, wprost XX. Kapucynów. — Józef Wolffin.

**OSTRYGI** świeże Natives, i **SLEDZIE** hollenderskie, nadeszły do handlu Ant: Bysieńskiego, na Saskim placu, w domu Skwarcowa.

Do składu głównego Rawjoru, Braci Axianow, nadszedł 3ej transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego, małosolonego; **JARZĄBRÓW** pocztowych świeżych Archangielsk.; oraz **Herbaty** Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Nalewki w domu Natansohna Nr 2244.



Jest do sprzedania **BRYKA** kryta, Petersburgskiej roboty, z fartuchami, firankami, materacami, zdatna do dalekiej podróży, prawie nowa, bardzo pakowna, a przytem lekka. — Tamże są do zbycia trzy **KONIE**, z Cesarstwa przybyłe, młode, zdrowe i dobrej rasy; z nich Klacz jedna może być użyta do wierzchu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1298a, u mieszkającego tam Adju-tanta.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 4.

**TEATR WIELKI.** Dziś, Wido wisko bezpłatne: *Młynarz i Kominarz. Icek zapieczętowany. Fletrowers zaszarowany; zakończy Rantata.* — Jutro, *Ostatnie przedstawienie P. Hermann,* złożone ze sztuk nowych i wszędzie przyjmowanych z powszechnem zadowoleniem.